

Wampiryczne zamieszki z Malawi rozlewają się na inne kraje

23 kwietnia 2018

Mija już ponad 7 miesięcy od kiedy to mieszkańcy afrykańskiego Malawi, a konkretnie regionu Mulanje rozpętali ogólnoregionalne zamieszki. W wyniku domniemanego ataku wampirów na niektóre osoby, tłumy ludzi zaatakowały tam dom miejscowego komendanta policji oraz rozpoczęły falę samosądów. Jak się okazało, ich obawy przeniosły się również i na mieszkańców sąsiednich państw.

Niedługo po wybuchu zamieszek, Inspektor Generalnej Służby Policji w Malawi, Lexten Kacham wydał oficjalne oświadczenie w tej sprawie. Zapewniał w nim mieszkańców, że doniesienia o atakach wampirów są po prostu plotkami a policja ma wszystko pod kontrolą. Jak się okazało, jego zapewnienia nie wystarczyły na zbyt długo, a już w tydzień później w szpitalu w dokładnie tej samej dzielnicy wybuchły kolejne zamieszki. Ich centrum stała się kobieta, twierdząca że w nocy zaatakował ją wampir. Dowodem ataku miała być rana nad jej lewym okiem z której to potwór miał wysysać krew.

Tego samego dnia mieszkańcy rozbili dwie karetki pogotowia mające przewozić „wampiry”, które zostały podpalone z powodu podejrzeń mieszkańców o ich domniemany wampiryzm. Wielu Malawijczyków najwyraźniej uciekło się w tej kwestii do samosądu. W miarę upływu czasu, sytuacja stawała się coraz bardziej groźna, aż do momentu gdy nawet ONZ wycofało stamtąd swoich wolontariuszy.

Już w kilka miesięcy po pierwszych atakach fala wampirycznych doniesień rozpoczęła się również w pobliskim Mozambiku. Wieści na ten temat przedostały się do dystryktu Mulanje i Phalombe w

Malawi, na skutek czego dopuszczono się kolejnych linczów osób podejrzewanych o konszachty z wampirami. W ich wyniku zabito aż 7 osób. W Malawi na skutek zamieszek aresztowano wtedy co najmniej 250 osób.

Teraz, panika przeniosła się również do pobliskiego Zimbabwe, gdzie jeden z miejscowych pastorów dopuścił się ceremonialnego mordu na jednej ze swoich parafianek, ponieważ podejrzewał ją o wampiryzm. Zgodnie z oficjalnym przekazem medialnym, kapłan dopuścił się tej zbrodni ponieważ kobieta, której udzielał chrztu, „reagowała agresywnie”. Co ciekawe, sąd wypuścił go potem za kaucją w wysokości 50 dolarów.

Jak więc widać, sytuacja na południu Afryki jest tragiczna. Sytuacji nie poprawia fakt, że wielu z żądnych samosądu ludzi powiela historie, zgodnie z którymi wampiry są w stanie zmieniać kształt, zamienić się w psy i koty, a nawet wykorzystywać nieznaną technikę, aby ubezwłasnowolnić swoje ofiary. Dla większości z nas wygląda to jak objaw zbiorowej psychozy lub obsesji.

Autorstwo: M@tis

Na podstawie: Mysteriousuniverse.org

Źródło: InneMedium.pl